

Honor, No Mercy

Już czas by świt rozjaśnił drogę, by wskaza
Ten głos jak sztorm, kt&#oacute;ry ponagla, abyś zrobił co&
Gdzie jest Tw&#oacute;j miecz, na kt&#oacute;rym schła wroga krew?
Chwyć go i bij w ten obłudny żydowski ryj

Bez litości zabij to
Bez skrupuł&#oacute;w zniszcz to zło
Bez litości zabij to
Bez skrupuł&#oacute;w zniszcz to zło

To błąd, gdy ktoś na Twojej ziemi roznosi smr&#oacute;d
Tam gdzie ma dom może to robić, ale nie tu
Więc wstań i bij w ten obłudny żydowski ryj
I dumnie walcz i głośno krzycz, dla Białej Rasy, dla polskiej krwi

Bez litości zabij to
Bez skrupuł&#oacute;w zniszcz to zło
Bez litości zabij to
Bez skrupuł&#oacute;w zniszcz to zło